GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 293. — W Sobotę dnia 14. Grudnia 1833.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 10. Grudnia.

Komitet ustanowiony do rozdziału wsparcia mieszkańców miasta Ostrołęki przez N. Pana udzielonego.

Dla mieszkańców miasta Ostrołęki zniszczonych przez zaszłą tam w roku 1831. batalią, N. Pan najłaskawiéj darować raczył sto tysięcy złotych.

Gdy z téj dobrotliwéj łaski wszyscy mieszkańcy w podobnéj kategoryi znajdujący się, w miarę strat proporcyonalnie korzystać powinni, a wielu z tych straciwszy wszystko, opuścili miasto i udali się w różne miejsca szukać dla siebie wyżywienia, aby więc podać im sposobność do uzyskania wsparcia, jakie onym zarówno z innemi przypadać może, Komitet ogłasza, iż każdy z mieszkańców tego miasta, czujący się być należącym do korzystania z przeznaczonego funduszu, jest obowiązanym udać się osobiście do Ostrołęki i tam przed Kommissarzem obwodu straty swe podać, a następnie w sposób wskazany usprawiedliwić.

Termin prekluzyjny do podobnych zgłaszań Komitet oznacza do dnia 1. Lutego roku przyszłego, a ostrzegając iż późniéj żadna reklamacya przyjętą nie będzie i każdy nie korzystający z téj dobrotliwéj łaski sobie tylko winę przypisać będzie musiał.

W Płocku, dnia 4. Grudnia 1833. r.

Naczelnik wojenny Wdztwa Płockiego,
Prezydujący General-Major,
Baron Bohlen.

Dnia 8. m. b. w doroczną uroczystość patrona wojennego orderu Śgo Jerzego, dawcy zwycięztw, wszyscy obecni w Warszawie Kawalerowie tego orderu, Generałowie, oficerowie, jako też żołnierze ozdobieni krzyżem klassy 5téj, znajdowali się na nabożeństwie w kaplicy zamkowéj, w obec JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, ozdobionego wielką wstęgą tego orderu. Xiążę Jegomość pozdrawiał walecznych wojowników, którzy radośnym odgłosem odpowiedzieli; poczém nastąpiło śniadanie na pokojach zamkowych.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 2. Listopada.

Monitor Ottomański umieszcza zaległe doniesienia o wypadkach wiadomych już od półroku, a to z powodu, iż przez tak długi czas nie wychodził. Doniesienia te dochodzą dotąd do d. 6. Sierpnia. Przy téj sposobności namienia Monitor o Panu Alfonsie Lamartine, który przeszłego lata znajdował się w stolicy tutejszéj.

Pan Simmons, Anglik, czyni sobie wielką zasługę przez uprawę gruntów około Stambułu, które dotychczas leżały odłogiem. Tym celem sprowadził z kraju swego najlepsze narzędzia, i pomyślny skutek uwieńcza przedsięwzięcie jego.

Mussein Basza, mianowany Gubernatorem Widdynu, przybył d. 11. z. m. do Adryanopola. Sułtan dozwolił Grekom w Adryanopolu wystawić dwie nowe cerkwie. Gdy Pani Stürmer, małżonka Posła austryackiego, przejeżdzała w miesiącu Wrześniu przez Adryanopol, Musselim tameczny przyjął ją z największą grzecznością. Powszechnie chwalą gościnność, jakiéj teraz doznają w Turcyi wszyscy podróżni.

Wiadomo, iż Król angielski podarował Sułtanowi pewną liczbę dział. Wkrótce po powrocie Namik Baszy z Londynu, Poseł angielski uwiadomił Portę o przybyciu tego podarunku, i upraszał, aby okręt liniowy, na którym się owe działa znajdują, mógł z Dardanellów wejść na kanał, na co téż zaraz zezwolono. Sułtan zwiedzając rzeczony okręt oświadczył między innemi, iż bardzo interesuje go dobra organizacya floty, i że niedawno z wielkiém zajęciem zwiedził eskadrę rossyjską, którą szczególne okoliczności sprowadziły do Stambułu. Lubo zaś mocno sobie życzył obejrzeć także flotę angielską, stojącą na morzu Śródziemném, musi jednak odmówić sobie tego ukontentowania, bo ani interes rządu angielskiego, ani interes jego nie dozwala wejścia téj floty do Dardanellów.

G r e c y a.

Z Nauplii, dnia 3. Listopada.

Słychać, iż General Church ma być nadzwyczajnym Posłem Króla Ottona przy Dworze petersburskim.

Na warsztatach okrętowych greckich panuje wielka czynność; 15 nowych okrętów wojennych ma być wystawionych. Mówią, iż Missolunga ma być ogłoszona wolnym portem. Grecya używa zupełnéj spokojności i mieszkańcy są wszędzie posłuszni prawom.

N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 3. Grudnia.

Gazety nasze donoszą, że Xiążę Oranii w dzień urodzin swoich (d. 6. m. b.) tu przybędzie, a d. 10 z starszym synem swoim do Petersburga się uda, skąd dopiero w Marcu powróci.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 3. Grudnia.

Rząd odebrał dzisiaj przez gońca, który dnia 24. z Madrytu wyjechał, nowe stamtąd wiadomości, o których Monitor w sposobie następującym donosi: „W stolicy hiszpańskiéj wszystko było spokojne; miano tam już wiadomość o dopiętych przez Generała Sarsfielda w prowincyach Biskajskich korzyściach i zajęciu Wittoryi. Odkąd nowina ta do Madrytu nadeszła, małym zamachom buntowniczym, wybuchającym na rozmaitych punktach Królestwa, nie przypisywano znaczenia. Regencya kontynuowała popieranie środków ku polepszeniu organizacyi państwa, wzywając najcelniejszych Konstytucyonistów do urzędowania. Xiążę Anglona mianowany został General-Kapitanem Andaluzyi.“

Gazety ministeryalne podają jeszcze następujące pismo z Bilbao pod dn. 26. Listopada: „Gdy General Sarsfield wchodził do tego miasta, co, jak wiadomo, bez rozlewu krwi nastąpiło, większa część mieszkańców już się była energicznie na korzyść Krolowéj oświadczyła. Rozumiano, że powstańcy spiesznie uszedłszy, doświadczać będą koncentrowania sił swoich w Tolozie, ale zdaje się że niedobitki ich wszystkie w kierunku ku Nawarze się udają. General Sarsfield jutro wyruszy w pole, końcem ścigania ich; zostawi jednak załogę w Bilbao. General Castanon raportował z St. Sebastian, że obronne zajmie stanowisko między powstańcami a prowincyą Nawarrą, aby im odwrot przeciąć. Pułkownik Jaureguy w tym samym zamiarze na czele 500 żołnierzy udał się do Guettaryi. Zdaje się, że rokoszanie sami między sobą się pokłócili. General Castanon donosi bowiem, że po potyczce pod Briviesca dowódzcy Kastylii szczątki armii swojéj wzywali, aby się zwróciły ku Alawie. Ale te się tego wzbraniały, oświadczając, że nie mają ochoty bić się za przywileje Nawarry. W téj części Nawarry, która leży między Ainhoą i Pampeloną, wszystko spokojne.“

Journal de Paris donosi: „Wedle listów z Bilbao zawinęła do portu tamecznego goeleta „l'Hirondelle“; wszakże dowódzca jéj Pan Mazé, z trudnością tylko zleceniu swemu zadość mógł uczynić; ale przez stałość i męstwo, odznaczające zaszczytnie oficera tego, potrafił on zawady, stawiane mu przy przybyciu i w pierwszych dniach pobytu swego, szczęśliwie uprzątnąć i dostąpić wolnych związków z Konsulem francuzkim. Fakta, o których Pan Mazé poprzednio był zawiadomiony, dały mu powód do czynienia reklamacyi przed deputacyą, rządzącą w Bilbao w imieniu Don Carlosa. Opierały się te skargi na zgwałceniu rękojmi danéj Konsulowi względem wyprawy depeszów, na przymuszaniu poddanych francuzkich do opłaty kontrybucyi, na zniewoleniu onych, aby się uzbroili, a nareszcie na złém

przyjęciu, którego goeleta „l'Hirondelle" przy przybyciu swojém doznała. Pan Mazé, otrzymawszy względem tych narzekań dostateczne wyjaśnienia, stanął z goeletą swoją blisko miasta i zarzucił kotwicę w miejscu takiém, skąd się zakomunikować z Konsulem francuzkim jest w stanie, i bronić dostatecznie interesu francuzkiego aż do przywrócenia powagi rządów Krolowéj w Biskai, co niemylnie wkrótce nastąpi."

Tutejszy Monitor pisze: „Dziennik Courrier français umieścił d. 26. z. m. artykuł, udzielający wiadomość wyjętą z pewnego zagranicznego pisma, iż 500 Szwajcarów, należących dawniéj po większéj części do byłéj gwardyi Karola X., weszli w służbę Króla Ottona, a przy téj sposobności wynurza nadzieję, iż rząd francuzki nie będzie dłużéj owym Szwajcarom płacił pensyi reformowéj, przyrzeczonéj im traktatem zawartym w Lucernie d. 22. Kwietnia 1831. Możemy w téj mierze zaspokoić autora wspomnionego artykułu. Według przepisów rzeczonego traktatu, wypłata pensyi reformowéj ustaje dla każdego Szwajcara, wchodzącego w obcą służbę, a formalności, jakim ta wypłata podlega, zapobiegają wszelkiemu w tym względzie nadużyciu."

Zbrojownią w Tuluzie zaopatrują w znaczne zapasy żywności; przysposabiają oraz suchary okrętowe. Nie podobna, aby te wszystkie przygotowania miały być tylko dla armii obserwacyjnéj.

Za kilka dni spodziewamy się tu przybycia Lorda Durham, który (jak słychać) ma od rządu angielskiego zlecenia do Gabinetu francuzkiego i do Dworów północnych.

Z dnia 4. Grudnia.

Monitor dzisiejszy podaje wedle listów prywatnych z Madrytu następujące wiadomości: „Madryt d. 24. m. z. był zupełnie spokojny, i nie miano żadnych pobudek mniemać, żeby się to odmienić miało. Przed dymissyą Cruza proponowano Królowéj, aby ochotników Królewskich w miesiącu Sierpniu ujętych ułaskawieniem obdarzyć raczyła. Dekret tego się dotyczący już był nawet podpisany; ale za przedstawieniem Intendenta policyi, oświadczającego, że za spokojność stolicy więcéj ręczyć nie może, skoroby dekret ten przyszedł do skutku, został znowu cofnięty, a władze otrzymały rozkaz, aby indagacye przeciw ochotnikom Królewskim, jako przeciw zbiegom gwardyi, daléj odbywały. Dnia 24. obiegały w stolicy pogłoski o zaburzeniach w Walencyi. Zdaje się, że się nie udało przytłumić tam powstania w zarodach, ale nie trzeba mu przeto zbyt wielkiego przypisywać znaczenia. Najważniejsze doniesienia korespondenta naszego dotyczą się tych mężów, których rząd w ostatnich czasach wezwał do urzędów. Zarco del Valle, nowy Minister wojny, najściślejszym jest przyjacielem Markiza las Amarillas. Gdy Markiz w r. 1820. za czasów rządu konstytucyjnego zawiadował wydziałem wojny, mianował on Zarca del Vallę Generalnym Sekretarzem ministerstwa swego. Później został Zarco wyniesiony na godność Posła hiszpańskiego w Neapolu; ale los, który następnie organizacyą kraju tego spotkał, był przyczyną, że się Zarco na miejsce urzędowania swego nie udał. Mianowano go potém Generalnym Kapitanem Arragonii, gdzie on wszelako nie rozwijał należytéj sprężystości przeciw powstańcom. Odwołany więc stamtąd, został politycznym Szefem Katalonii. W r. 1823. uznany za podejrzanego i niezdolnego do oczyszczenia się z czynionych sobie zarzutów, został w r. 1832. na mocy dekretu Króla znowu do łaski monarszéj i Dworu przypuszczony. Zarco del Valle należał pierwiastkowo do korpusu inżynierów. W nowym swoim teraźniejszym zawodzie zaczął on od organizowania wydziału wojny i przywrócenia sztabu generalnego utworzonego w r. 1815. przez Ballesterosa. Oficerowie sztab ten składający w r. 1820. oświadczyli się, jak wiadomo, za sprawą konstytucyi. Xiążę Anglona, mianowany obecnie Generał-Kapitanem Granady, wstępuje tu w miejsce Generała Abadia. Mianowanie to bardzo pomyślne, kiedy Xiążę gorliwym jest stronnikiem rewolucyi z r. 1820. W r. 1823. skazany na wygnanie, w r. 1831. pozyskał przebaczenie, ale Ferdynand VII. zawsze tak go się lękał, że mu nigdy urzędu publicznego nie powierzył.—Mają teraz zamiar rodzaj niejaki gwardyi municypalnéj lub narodowéj utworzyć w Staréj Kastylii."

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 3. Grudnia.

Globe dzisiejszy wyraża: „Ostatnie wiadomości z Lizbony przynoszą nam drugie pismo Hrabiego Taipa, skierowane do Don Pedra. Jestto ostry ale nierozmyślny adres dowodzący dość wybitnie, że autorowi na mądrości i przyzwoitości zbywa, które nieodbicie są potrzebne, jeśli w kraju przez długi czas tak źle rządzonym jak Portugalia znaczne reformy uskutecznić chcemy. Zresztą z boleścią spostrzegamy, że jużto w Portugalii, jużto w Hiszpanii jedna z obu partyi na jeńcach drugiéj krwawą wywiera zemstę, z przyczyny czego walka w obu krajach, jeśliby dłużéj potrwać miała, istotnie okropny przybrałaby charakter. — Z Portugalii donoszą, że Don Carlos opuściwszy Castello Branco do Almeidy się udał,

ale zapewne na próżno, ponieważ General Rodil na każde poruszenie jego bacznie uważa."

Gazeta Morning-Herald pisze: „Królowa Jéjmość we wszystkich swych domowych urządzeniach daje piękny przykład wszystkim znakomitym osobom. Nigdy nie trawi czasu na rozrywkach i zabawach, lecz nie będąc w towarzystwach, poświęca go użytecznym zatrudnieniom. Praca panuje w pałacu Królowéj, a marnotrawstwo, próżnowanie i zbytek są od niego dalekiemi." Do powyższych uwag przydaje gazeta Courier: „Winniśmy namienić, iż sposób znajdowania się Królowéj na nabożeństwie w Brighton, zwraca uwagę mieszkańców. Często bywa Królowa w różnych kościołach, gdzie jest dobre kazanie. Wchodzi do kościoła w towarzystwie tylko dwóch lub trzech osób, aby nie czynić wrażenia. Zajmuje potém miejsce w kościele, tak, aby się niczém od innych nie różniła. Prezydent wielkiéj Rzeczypospolitéj amerykańskiéj nie może z mniejszą ceremonią pokazać się w kaplicy prezbiteryańskiéj w Washingtonie, jak Królowa Wielkiéj Brytanii, gdy zwiedza podobno mniejszą, a niewątpliwie mniéj znaczącą kaplicę w Brighton."

OBWIESZCZENIE.

Domostwo w Wronkach pod liczbą 139. w Rynku leżące, kupcowi Ephraim Lissak należące, ma być drogą konieczném subbastacyi przedane.

Taxa sądowa wynosi 2,241 tal. 25 srgr. 2 fen.

Termina do licytacyi wyznaczone są
na dzień 12. Września r. b.,
na dzień 14. Listopada r. b. i
na dzień 14. Stycznia 1834.
o godzinie 10. przed południem. Odbywać się będą w Izbie stron tutejszego Sądu Ziemiańskiego przez Sędziego Sądu Ziemiańskiego Hellmuth. Chęć kupienia mający wzywają się niniejszém, aby się na terminach wymienionych stawili, z warunkami obznajmili, i licyta swoje do protokułu podali. Przybicie nastąpi na rzecz najwięcéj dającego, jeżeli przeszkody prawne nie zajdą.

Zarazem zapozywają się sukcessorowie Ur. Wincentego Swinarskiego, dla których w księdze hypotecznéj gruntu na subhastacyą podanego w Rubryce III. Nr. 3. 1450 tal. z prowizyami zapisane są, aby się w terminach powyższych zgłosili i praw swych dopilnowali, w razie albowiem przeciwnym nietylko przybicie na rzecz najwięcéj dającego nastąpi, lecz także po złożeniu sądowém summy kupna, wymazanie wszystkich intabulowanych summ, nawet wypadających, a mianowicie ostatnich bez potrzeby złożenia w téj mierze dokumentów na nie wystawionych, nakazaném zostanie.

Poznań, dnia 6. Czerwca 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Grunt do Karóla Emanuella i Joanny Karoliny małżonków Wolle należący, w Swarzędzu pod Nr. 5. położony, sądownie na Tal. 216 sgr. 7 fen. 6 otaxowany, w terminie
dnia 12. Marca 1834.
zrana o 10. godzinie w Izbie instrukcyjnéj tutejszego Sądu Ziemiańskiego przed Ur. Loeffler Assessorem Najwyższego Sadu Appellacyjnego drogą exekucyjną więcéj dającemu ma być sprzedany. Ochotę kupienia mający i do posiadania zdolni wzywają się aby na terminie się stawili obznajmieni, iż przybicie dla najwięcéj dającego nastąpi, jeżeli przeszkody prawne nie zajdą.

Taxa i warunki w Registraturze naszéj przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 14. Listopada 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 9. *Grudnia* 1833.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	28	9	i	1	11	3
Zyto	1	4	—	-	1	—	—
Jęczmień wielki	—	27	6	-	—	25	—
Jęczmień mały	—	27	6	-	—	21	3
Owies	—	23	9	-	—	20	5
Groch	1	23	9	-	1	13	9
Wodą:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica (biała)	2	2	6	i	1	22	6
Zyto	1	7	6	-	1	3	9
Jęczmień wielki	—	—	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies	—	22	6	-	—	—	—
Groch	—	—	—	-	—	—	—
Kopa słomy .	8	15	—	-	7	—	—
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—